

Józef Chałasiński

"Teaching the Social Studies – A Guide to Better Citizenship" [i inne] : [recenzja]

Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 17/1, 156-161

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

E. W. Tiegs, F. Adams, *TEACHING THE SOCIAL STUDIES — A GUIDE TO BETTER CITIZENSHIP*. New York 1959, Ginn and Company, ss. VII + 563.

E. McGuire, *THEY MADE AMERICA GREAT — A FIRST BOOK IN AMERICAN HISTORY*. New York 1961 The Macmillan Company, ss. VII + 280.

W. E. Cole, Ch. S. Montgomery, *HIGH SCHOOL SOCIOLOGY — A STUDY IN SOCIAL AND HUMAN RELATIONS*. Boston 1959 Allyn and Bacon Inc., ss. VIII + 406.

Nauka o społeczeństwie, dosłownie „studia społeczne” (*social studies*) ma mocne oparcie w społecznej tradycji publicznego szkolnictwa amerykańskiego¹. Książka E. W. Tiegsa i F. Adamsa jest podręcznikiem dydaktyki tego przedmiotu, przeznaczonym dla nauczycieli. Tiegs jest profesorem pedagogiki w Los Angeles State College, Adams — profesorem pedagogiki w University of Southern California. W 16 rozdziałach książka daje omówienie różnych elementów programu szkolnej nauki o społeczeństwie oraz metod nauczania. Rozdziały są następujące: 1. Amerykańskie dziedzictwo w zmieniającym się świecie; 2. Dziecko i proces nauczania; 3. Osobiste i społeczne cele w demokracji; 4. Program nauki o społeczeństwie; 5. Elementy nauczania; 6. Demokratyczne zasady organizacji nauczania; 7. Pojęcia, analiza, rozumienie; 8. Pożądane stosunki ludzkie: ideały, postawy, postępowanie; 9. Myślenie i rozwiązywanie problemów; 10. Podstawowe umiejętności; 11. Mapy, globusy i chronologia w nauce o społeczeństwie; 12. Oceny; 13. Lektura; 14. Wykorzystanie zbliżonych dziedzin nauki; 15. Korzystanie z radia i telewizji; 16. Szkoła w poszerzającej się wspólnocie. Dodatek. Przykłady lekcji w klasach I, IV, VI.

Nauka o społeczeństwie — „studia społeczne” — obejmuje historię, geografie, naukę o konstytucji i życiu obywatelskim oraz elementy socjologii i innych nauk społecznych. W różnych okręgach szkolnych i w różnych szkołach niejednakowo traktowane są poszczególne elementy tej dziedziny. Lokalna autonomia szkolnictwa amerykańskiego prowadzi do dużego zróżnicowania programów i ich realizacji. Czasem program studiów społecznych nastawiony jest na scalenie ich różnych elementów, kiedy indziej wyraźnie wyodrębnione są poszczególne przedmioty nauczania, jak geografia, historia czy nauka o konstytucji. Tak czy inaczej przewodnią i dominującą idea jest ta sama: nauka o społeczeństwie rozumiana jako nauka o życiu obywatelskim.

Koncepcję takiej nauki o społeczeństwie rozwinął znany historyk amerykański Charles Beard. Silny wpływ wywarła na nią również społeczna filozofia wychowania Johna Deweya. W praktyce szkolnej ulega ona wszakże różnym wpływom lokalnym, normowanym w pewnej mierze przez nieobowiązujące instrukcje towarzystw naukowych, takich jak Amerykańskie Towarzystwo Historyczne czy Rada Studiów Społecznych.

Wobec braku ogólnopństwowych przepisów, określających programy nauczania, ogólny pogląd na nauczanie tego przedmiotu uzyskuje się na podstawie badań przeprowadzanych w odpowiednio dobranej liczbie szkół, stanowiącej przybliżoną reprezentację całego szkolnictwa. Studium takie przeprowadzone w 1953 r. dało następujący obraz najbardziej typowych tematów w poszczególnych klasach szkoły elementarnej.

¹ Patrz J. Chałasiński, *Nauka obywatelstwa na poziomie szkoły powszechnej i niższego gimnazjum*, Poznań 1929.

Klasa pierwsza — tematyka obraca się w kręgu bezpośredniego doświadczenia dziecka w domu. Często rozszerza się ją na miejscowy sklepik, farmę, cyrk i inne tematy najbliższego otoczenia. Klasa druga — program koncentruje się na sąsiedztwie, na zawodach i ludziach, którzy czynią życie bezpieczne, wygodne, kulturalne i przyjemne: listonosz, bibliotekarz, strażak, milicjant, mleczarz, piekarz. Klasa trzecia — pożywienie, ubranie i mieszkanie jako przedmiot zabiegów miejscowego środowiska i jego urządzeń: sklepy, fabryki, banki i pieniądze, a także miejscowe środowisko przyrodnicze. Klasa czwarta — w tej klasie następuje rozszerzenie tematyki na ziemię w ogóle jako dom całego rodzaju ludzkiego. Dzieci zapoznają się z innymi ludami, jak Eskimosi i Indianie, co wprowadza je również w początki kolonizacji Ameryki. Klasa piąta — tematyka ześrodkowuje się na Stanach Zjednoczonych i ich regionach, na przeszłości i teraźniejszości. Klasa szósta — Europa, Azja i Południowa Ameryka. Klasa siódma — Europa (lub historia Stanów Zjednoczonych i geografia). Klasa ósma — historia Stanów Zjednoczonych; geografia i nauka obywatelska.

Historia Stanów Zjednoczonych wchodzi do programu szkoły elementarnej po raz pierwszy w V klasie, po raz drugi w klasie VIII bardziej systematycznie i w powiązaniach światowych. Historia jako podstawa konstrukcji całości tych „studiów społecznych” wiąże się z bardzo mocno akcentowaną popularnosocjologiczną ideą rozwoju społeczeństwa od społeczności lokalnej do społeczności ogólnoludzkiej. Z dydaktycznego punktu widzenia na czoło wysuwa się przy tym społeczność lokalna. „Stopniowe wprowadzanie rozwijającego się dziecka — czytamy w tym podręczniku — w społeczność lokalną jest doniosłą fazą w rozszerzaniu jego środowiska, które zaczyna się w domu, rozszerza się przez lokalną szkołę i lokalną społeczność, stan i naród (*the nation*), aż ogarnia cały świat”.

Fundamentalna rola społeczności lokalnej (*localcommunity*) zarówno w ustroju szkolnictwa amerykańskiego, jak i w amerykańskiej myśli pedagogicznej oraz w praktyce pedagogicznej i dydaktycznej jest rysem charakterystycznym dla tego kraju. Nie jest to jednakże wymysł teoretyków, ale wynik historii kraju, w którym szkoły powstawały jednocześnie z nowymi osiedlami i współdziałały w kształtowaniu tych osiedli.

Jeżeli europejskiemu obserwatorowi szkolnictwa amerykańskiego wydaje się dziwne, że dla programu nauczania amerykańskiej szkoły publicznej osią konstrukcyjną jest idea lokalnej społeczności, a nie literatura ojczysta lub historia narodowa w wielostronnym europejskim rozumieniu, to zdziwienie znika, gdy sobie uświadomi, że podstawowy proces formowania się skupień ludzkich — społeczności lokalnych — dominował w tym kraju nad wszystkim innym przez cały wiek XIX.

Tym się również tłumaczy centralna i podstawowa rola, jaką w całym programie nauczania odgrywa nauka o społeczeństwie, a nie historia polityczna i nie literatura ojczysta. Jest interesujące, że w omawianym podręczniku literatura ojczysta — literatura piękna — jest niemal całkowicie pominięta wśród elementów tej wiedzy o społeczeństwie.

Swoiste rysy tej socjologicznej odrębności programu nauczania w amerykańskiej szkole elementarnej publicznej występują jeszcze jaskrawiej w świetle sposobu, w jaki w historyczną tradycję kraju wprowadza ucznia jego pierwsza książka z dziejów ojczystych. Ilustracją może być Edny McGuire, *They Made America Great — A First Book in American History* (*Cni zrobili Amerykę wielką — Pierwsza książka z historii amerykańskiej*), podręcznik wydany w 1961 r. Następujące tytuły rozdziałów dobrze charakteryzują treść i konstrukcję książki:

1. Krzysztof Kolumb — odkrywca Ameryki; 2. Pocahontas — księżniczka Indian; 3. William Bradford — mądry przywódca pielgrzymów; 4. Rober La Salle — eksplorator francuski; 5. Usebio Kino — misjonarz na koniu; 6. Thomas Jefferson — twórca Deklaracji Niepodległości; 7. George Washington — Ojciec swojego kraju; 8. Benjamin Franklin — wielki obywatel; 9. Betsy Ross, która zrobiła pierwszą flagę; 10. Nowy program rządu; 11. Dolly Madison — pierwsza dama kraju; 12. Andrew Jackson — człowiek walki; 13. Eli Whitney — mistrz maszyn; 14. Lewis i Clark — eksploratorzy Zachodu; 15. Daniel Boone — amerykański pionier; 16. Elizabeth Zane — dzielna dziewczyna pionierka; 17. Sam Houston — bohater z Teksasu; 18. Narcissa i Marcus Whitman — misjonarze wśród Indian; 19. Bill Cody — chłopiec na koniu; 20. Północ i Południe w wojnie; 21. Abraham Lincoln człowiek, który ocalił Unię; 22. Robert E. Lee — syn Wirginii; 23. Clara Barton — matka amerykańskiego Czerwonego Krzyża; 24. Aleksander Graham Bell — wynalazca telefonu; 25. Louisa May Alcott — autorka opowieści dla dzieci; 26. Samuel Gompers — przyjaciel ludzi pracy; 27. Jane Addams — dobry sąsiad; 28. Budowa kanału panamskiego; 29. Mark Twain — mistrz humoru; 30. Harriett Pullen — pionier ziem północnych; 31. Wilbur i Orville Wright — mistrzowie powietrza; 32. Henry Ford — człowiek, który wsadził Amerykę na koła; 33. Thomas A. Edison — wielki wynalazca; 34. Stany Zjednoczone w dwóch wojnach światowych; 35. Woodrow Wilson — człowiek, który marzył o pokoju świata; 36. George Carver — cudotwórca w przekształcaniu roślin; 37. Amelia Earhart — kobieta pilot; 38. Franklin D. Roosevelt — człowiek, który nie poddał się kalectwu; 39. Enrico Fermi — pionier energii atomowej.

Jak widzimy, w pierwszej książce z dziejów ojczyrstych dziesięciolecie amerykański z V klasy szkoły elementarnej na wybranych postaciach zapoznaje się z całością historii Stanów Zjednoczonych od odkrycia Ameryki do bomby atomowej. Obok twórców państwa, wybranych wybitnych przywódców politycznych, działaczy i organizatorów społecznych na czoło wysuwają się w niej wynalazcy i twórcy techniki amerykańskiej.

Książkę zamyka biografia Enrico Fermi jako pioniera w dziedzinie energii atomowej. Biografia obejmuje okres włoski i amerykański: dzieciństwo, studia i praca naukowa we Włoszech, nagroda Nobla 1938 r.; w biografii jest również rozweselający epizod o tym, jak uczony fizyk spóźnił się na swój ślub, gdyż w ostatniej chwili skracał rękawy przy koszuli kupionej na tę uroczystość. Amerykańska część biografii zaczyna się od tego, jak sławny laureat nie chcąc mieszkać we Włoszech, gdzie pod władzą Mussoliniego z roku na rok coraz mniej było wolności, przeniósł się do Ameryki.

„Enrico Fermi i jego żona [...] pragnęli — czytamy — aby Ameryka stała się ich krajem [...] Zostali amerykańskimi obywatelami 11 lipca 1944 r. W lipcu 1945 r. pierwsza bomba atomowa była w tajemnicy wypróbowana. Próba wykazała, że bomba jest udana. W sierpniu 1945 r. dwie bomby atomowe zostały zrzucone przez amerykańskie samoloty na nieprzyjacielskie miasta. Rzucenie tych bomb zakończyło drugą wojnę światową. Jak wiecie, strona, po której walczyły Stany Zjednoczone, wygrała wojnę”.

Kończona część tego rozdziału nosi tytuł: Fermi jest dobrym obywatelem i ma treść następującą: „Po wojnie ośrodkiem badań nad energią atomową stał się University of Chicago. Enrico Fermi pracował tutaj i starał się znaleźć zastosowanie dla tego nowego rodzaju energii. Zrobił wiele eksperymentów. Jak zawsze przy takich badaniach stawiał pytania i szukał na nie odpowiedzi. — W 1945 r. prace Fermiego przerwała śmierć. Dwa tygodnie przed śmiercią otrzy-

mał 25 000 dol. nagrody. Rząd Stanów Zjednoczonych przyznał mu tę nagrodę za prace nad energią atomową. Dla uczczenia go ośrodek badań atomowych na University of Chicago został nazwany jego nazwiskiem. — Enrico Fermi był pionierem w badaniach nad energią atomową. Jak prawdziwy pionier przodował i torował drogę innym. Jego dziełem było wytworzenie bomby na użytek wojenny. Ale to prowadziło także do zastosowania energii atomowej dla pokojowych celów. Obecnie mamy łodzie podwodne i okręty handlowe poruszane energią atomową. Niezadługo energia atomowa będzie dostarczała elektryczności dla oświetlenia miast i poruszania maszyn. W ten sposób dzieło Fermiego będzie żyło dalej czyniąc lepszym nasze życie”.

W omawianej pierwszej książce z historii amerykańskiej twórcy amerykańskiej literatury pięknej reprezentowani są przez jedno tylko wielkie nazwisko Marka Twaina jako mistrza humoru, ale cała ta historia przedstawiona jest raczej literacką metodą powieści niż systematycznego wykładu historycznego. Historia narodowa pojęta jako biografia społeczeństwa zaznacza się bardzo wydatnie w historycznym piśmarstwie amerykańskim, nie tylko w nauczaniu szkolnym i w lekturze dla młodzieży. Akcent położony jest przy tym, jak w omawianym podręczniku, na dwóch rodzajach osobistości historycznych: na wyrazicielach społecznej i politycznej demokracji oraz na twórcach amerykańskiej cywilizacji.

Zwracając uwagę na to, że w nauczaniu elementarnym historia ma charakter nauki o społeczeństwie, nie chcę przez to powiedzieć, że socjologia jest rdzeniem tej szkolnej nauki o społeczeństwie. Historia amerykańska, krótka i zlewająca się ze współczesnością, nie jest w tym stopniu co w krajach europejskich historią polityczną. Jest ona bardziej historią społeczeństwa i jego cywilizacji, w takim jednak charakterze historia² wraz z geografią, a nie socjologia stanowi rdzeń szkolnej nauki o społeczeństwie. Bujnie rozwijająca się uniwersytecka socjologia wywiera wciąż bardzo mały wpływ na „studia społeczne” w szkołach publicznych. Znikomy odsetek nauczycieli tego przedmiotu ma socjologiczne wykształcenie. A jako osobny przedmiot socjologia jest nauczana w bardzo nielicznych szkołach średnich, w ostatniej, XII klasie. Nie ma co do tego dokładnych danych. Informacja dotycząca stanu sprzed 12 laty mówi, że socjologii jako osobnego przedmiotu uczyto się wówczas niecałe 4% ogółu młodzieży w publicznych szkołach średnich³.

W użyciu jest niewiele więcej niż trzy podręczniki socjologii dla szkół średnich. Najnowszy jest W. E. Cole'a i Ch. S. Montgomery'ego, *High School Sociology — A Study in Social and Human Relations* (Socjologia dla szkół średnich — Studium stosunków społecznych i ludzkich) wydany w 1959 r.⁴ Cole jest dziekanem Wydziału Socjologii na University of Tennessee, a Montgomery — nauczycielem „studiów społecznych” (*social studies*) w szkole średniej w West Knoxville (Tennessee). Podręcznik jest bogato ilustrowany, zawiera liczne zestawienia liczbowe, wykresy i mapy.

Podręcznik zaczyna się od wprowadzenia (stron 14) pt. Podstawowe pojęcia społeczne. Część pierwsza pt. Historyczne, kulturowe i biologiczne podłoże społeczeństwa (stron 36) ma trzy rozdziały: 1. Nasze więzy z przeszłością; 2. Rewolucja

² Patrz także J. High, *Teaching Secondary School Social Studies*, New York 1962. John Wiley and Sons Inc., s. XIII + 481.

³ S. E. Grupp, *The Status of Teaching Sociology in High Schools*, „Sociology and Social Research”, April 1961, s. 329.

⁴ Oprócz podręcznika omawianego na tym miejscu: P. H. Landis, *Social Living*, New York 1958 Ginn and Company; J. A. Quinn, A. Depke, *Living in the Social World*, New York 1956 J. B. Lippincott Company.

w naszej kulturze; 3. Biologiczne podstawy w naszym rozwoju społecznym. Część druga pt. Nasze role społeczne i nasze społeczne światy (stron 126) zawiera następujące rozdziały: 4. Rozwój naszych osobowości i naszych ról; 5. Umiejętne życie w naszych rodzinach; 6. Umiejętne życie w grupach naszych rówieśników; 7. Umiejętna praca zawodowa; 8. Umiejętne życie konsumenta; 9. Role obywatelskie; 10. Znaczenie religii w społeczeństwie; 11. Umiejętne życie w naszej społeczności wiejskiej; 12. Umiejętne życie w naszych miastach. Część trzecia pt. Ważniejsze problemy naszego społeczeństwa (stron 200) zawiera następujące rozdziały: 13. Ludzie w naszym życiu — przegląd populacji ludzkiej całego świata; 14. Zabezpieczenie i mądre użytkowanie naszych bogactw naturalnych; 15. Odpowiednie wykorzystanie różnych regionów naszego kraju; 16. Utrzymanie człowieka w zdrowiu fizycznym i moralnym; 17. Wykształcenie; 18. Umiejętność przecięcia defektów organizmu; 19. Bezpieczeństwo w pracy maszynami; 20. Pomaganie tym, którzy potrzebują pomocy; 21. Wobec problemu zbrodni i przestępczości; 22. O lepsze stosunki z grupami mniejszościowymi; 23. Przyjmowanie nowych sąsiadów do obywatelskiego życia; 24. Umiejętność życia w demokracji dynamicznej; 25 ...I z ośrodkami kierownictwa; 26. Spojrzenie w przyszłość.

Podręcznik socjologii, który mamy przed sobą, nie jest, jak widzimy, wykładem socjologicznych teorii dla celów czysto poznawczych bez wartościowania systemu społecznego, do którego stosuje się analizę poznawczą. Przeciwnie, świadomie przyjętym przez autorów punktem wyjścia jest demokracja amerykańska jako ideał i cel wychowania w ogóle, jak również jako cel nauczania socjologii w szkole średniej. Książka jest więc rodzajem nauki obywatelskiej i nauki moralności społecznej opartych na wiedzy socjologicznej.

Nowym interesującym rysem tego podręcznika nie jest sama tendencja do wzbogacenia szkolnej nauki obywatelskiej przez elementy socjologii. Nowy jest akcent, który w tym podręczniku położony jest na historię kultury i na kulturowe aspekty współczesnego społeczeństwa. W książce tej na gruncie problemów wychowania obywatela spotyka się socjologia z dziedziną, którą w Ameryce nazywa się „antropologią społeczną” i „antropologią kulturalną”. Dla tego podręcznika charakterystyczne jest socjologiczno-antropologiczne, a nie historyczne ujęcie tematu. Nie ma tu historii społeczno-politycznej; jest zarys nauki o zachowaniu się ludzi w zbiorowości — o określonych wartościach i celach — przedstawiony na podłożu uwarunkowania biologicznego, tradycji kulturowej i rozwoju nauki oraz techniki. Dla polskiego czytelnika jest ciekawe, że teoria biologicznego podłoża kultury jest tu przedstawiona w oparciu o książkę Bronisława Malinowskiego *A Scientific Theory of Culture and Other Essays* (1949).

Historia człowieka i jego kultury zaczyna się w tym podręczniku od zapoznania czytelnika z najstarszymi przodkami: *Pithecanthropus erectus*, *Sinanthropus Pekinensis*, Neandertalczyk, CroMagnon. Podręcznik nie zajmuje się problemem przedludzkich przodków człowieka.

Podręcznik, który zawiera bardzo dużo różnorodnych informacji i wprowadza czytelnika w trudne problemy teorii kultury i psychologii społecznej, jest przejawem tendencji idącej od uniwersytetów i mającej na celu podniesienie poziomu szkół średnich. Wartość nauczania socjologii i w ogóle nauk społecznych w szkole średniej nie ma jednak w amerykańskich kołach uniwersyteckich jednoznacznie pozytywnej opinii. David Riesman⁵, znany badacz problemów Ameryki

⁵ D. Riesman, *Constraint and Variety in American Education*, New York 1958 Anchor Book, s. 127.

współczesnej, profesor socjologii na Harvard University, nie uważa szkół średnich za właściwe miejsce dla nauk społecznych. Według Riesmana publiczne szkoły średnie nie mają do tego atmosfery dyskusji swobodnej; jako instytucje lokalne są one pod czujną kontrolą lokalnego parafianizmu intelektualnego. Riesman zaleca położenie nacisku w szkołach na nauki ścisłe i na znajomość języków, na dziedziny, które mogą być nauczane bez ulegania deformacji, dyktowanej przez wpływ pozanaukowego nacisku na szkołę. Skutki tego nacisku widać również na omawianym podręczniku Cole i Montgomery. Powstał on w środowisku nauczycielskim stanu Tennessee, jednym z tych stanów, które mają lokalną tradycję walki z darwinowską teorią ewolucji. Toteż nie ma w tym podręczniku teorii ewolucji ani w indeksie ani w treści, jakkolwiek jest on innowacją przez socjologiczno-antropologiczne ujęcie tematu.

Józef Chałasiński

SOCJOLOGIA RODZINY (NIEMCY ZACHODNIE)

René König, MATERIALIEN ZUR SOZIOLOGIE DER FAMILIE. Bern 1946.

René König, SOZIOLOGIE DER FAMILIE. W pracy zbiorowej: SOZIOLOGIE, EIN LEHR- UND HANDBUCH ZUR MODERNEN GESELLSCHAFTSKUNDE. Düsseldorf — Köln 1955.

Helmut Schelsky, DIE AUFGABEN EINER FAMILIENSOZIOLOGIE IN DEUTSCHLAND, „Kölner Zeitschrift für Soziologie und Sozialpsychologie”, R. 2, 1949—1950.

Ferdinand Oeter, WANGLUNGEN DER FAMILIE. W pracy zbiorowej: FAMILIE IM UMBRUCH. Gütersloh 1960.

Karl Saller, BIOLOGIE DER FAMILIE. W pracy zbiorowej: FAMILIE IM UMBRUCH. Gütersloh 1960.

Szczupłość miejsca pozwala jedynie na ogólnikowe i raczej fragmentaryczne przedstawienie pracy Königa, jakkolwiek ze względu na swą oryginalność i śmiałość wysuniętych tez zasługiwałaby ona na szersze omówienie. *Materialien* stanowią niewątpliwie jedną z fundamentalnych pozycji w literaturze socjologicznej, której żaden badacz życia rodzinnego nie może pominąć. Omawianą pracę należy traktować jako gruntownie podbudowane teoretycznie wprowadzenie do socjologii rodziny. König zakłada konieczność rozbudowania tej nauki, ponieważ inne dyscypliny zajmujące się rodziną nie obejmują wszystkich stosunków, panujących w tym tworze społecznym, na skutek czego znaczna część życia rodzinnego pozostaje poza ich zasięgiem.

Dążąc do ugruntowania socjologii rodziny autor szuka dla tej nauki „pojęć podstawowych”, słusznie twierdząc, że bez nich nie można ustalić przedmiotu interesującej go dziedziny wiedzy, ani też opracować odpowiedniej metody badań. Realizując swoje zamierzenia dąży on do ujęcia procesu życia rodzinnego w ściśle określone kategorie, a następnie podejmuje próbę zdefiniowania rodziny. W dalszym ciągu swoich rozważań autor stara się określić cele socjologii rodziny. „Podstawowymi pojęciami” wspomnianej nauki są — w ujęciu Königa — dezintegracja i dezorganizacja grupy rodzinnej. W celu przedstawienia swoich poglądów na te przebiegi autor przeanalizował położenie rodziny we współczesnym społeczeństwie, uwzględniając ważniejsze fazy stosunków, zachodzących pomiędzy